

RENATA HIGERSBERGER

POWRÓT W WIELKIM STYLU



NA JUBILEUSZ
150-LECIA
MUZEUM
NARODOWEGO
W WARSZAWIE

**A COMEBACK IN GREAT
STYLE FOR THE 150TH AN-
NIVERSARY OF THE NATION-
AL MUSEUM IN WARSAW**

Last year five paintings which were wartime losses returned to the collection of the National Museum in Warsaw. One of those was the canvas by Leon Wyczółkowski *W pracowni artysty*. ("In the Artist's workshop"). The painting was donated to the Museum in 1918 by K. Karwowski, a renowned ENT doctor. During the war, the portrait was stolen and taken out of the country by Germans, and in 2009 put up for auction in Düsseldorf. The lack of photographic documentation made it impossible for the Polish party to submit an effective protest against selling the work and it was bought by a German art dealer. In 2011, when Wyczółkowski's painting was put up for auction once again, it was bought by the Polish-German publisher, Wiedza i Praktyka Sp. z o.o., who purchased it for the National Museum collection. The painting will be hanging in the Gallery of 19th century Art, whose opening in May 2012 will add splendour to the celebrations of the 150 anniversary of the National Museum in Warsaw.

Miniony rok 2011 okazał się być bardzo łaskawy dla zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie. Po około 70 latach wróciły skradzione dzieła Gierymskiego, Bilińskiej, Fałata, oraz portret Jana III Sobieskiego – znane z przedwojennych fotografii, reprodukowane w katalogach strat wojennych¹, wypatrywane na światowych rynkach antykwarycznych – powrócił również obraz, którego uroku nawet się nie spodziewano.



Konferencja prasowa 7 XII 2011 r.
w gmachu Muzeum Narodowego
w Warszawie z okazji uroczystego
przekazania obrazu ofiarowanego
przez przedstawicieli Wydawnic-
twu Wiedza i Praktyka; panów
prezesa Grzegorza Gize,
Witolda Koniecznego i Romana
Kruszewskiego – współwłaścicieli
wydawnictwa – na ręce dyrektor
MNW Agnieszki Morawińskiej

Urzekające atmosferą płótno Leona Wyczółkowskiego *W pracowni artysty* z 1883 r. (60,5 x 31 cm) znajdowało się na liście dzieł zrabowanych z muzeum w czasie II wojny światowej², jednak znane było tylko z dokładnego opisu w przedwojennej księdze inwentarzowej; gdyż nie zachowała się żadna jego fotografia. Do zbiorów Muzeum Narodowego m. st. Warszawy obraz trafił 20 sierpnia 1918 r.³ wraz innymi 33 dziełami artystów polskich (obrazami, rysunkami, rzeźbami) jako dar dr. Konstantego Karwowskiego (1834-1918), znanego laryngologa warszawskiego, kolekcjonera i społecznika. Taki gest nie był rzadkością wśród spragnionej polskiego muzeum – publiczności warszawskiej. Przekształcenie warszawskiego Muzeum Sztuk Pięknych w instytucję o randze narodowej w 1916 r.⁴ oraz wzrost uczuć patriotycznych związanych z odzyskaniem przez Polskę niepodległości w 1918 r. spowodowały liczne dary i zapisy testamentowe na rzecz muzeum. Dar dr. Karwowskiego przekazany tuż przed jego śmiercią, przyjęty został do muzeum w formie depozytu i dopiero po dwóch latach, uchwałą Wydziału Kultury Rady Miejskiej m. st. Warszawy z dnia 23 września 1920 r., obrazy przyjęto na stan muzeum⁵. Większość ofiarowanych w darze dzieł przedstawiała niewątpliwie, w opinii komisji rzeczoznawców, wartość muzealną. Były wśród nich prace: J. Mehoffera, F. Żmurki, J. Fałata, J. Simmlera, H. Piątkowskiego, A. Gramatyki, L. Stasiaka i F. Kostrzewskiego. Na liście dzieł legowanych dla muzeum pod nr 16 znajdowało się płótno L. Wyczółkowskiego zatytułowane *Sierota*. Ten nieoficjalny tytuł nie pojawia się już w inwentarzu Muzeum Narodowego m. st. Warszawy, pod nr 18094 zastąpiony został opisem: *Młoda kobieta w żałobie w pracowni malarza trzymająca w ręce fotografię i patrząca na portret młodego mężczyzny*. Wpis na przedwojennej karcie naukowej zbiorów muzealnych z 1918 r. podaje informacje o sygnaturze [L. Wyczółkowski 1883?], rozmiarze obrazu (60,5 x 31 cm; w ramie 101 x 72,8 cm), miejscu przechowania (Podwale 15) oraz udziale w pośmiertnej wystawie Wyczółkowskiego, organizowanej jesienią 1937 r. w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie⁶. W katalogu wystawy gromadzącej cały dorobek malarski artysty ten obraz został wymieniony pod nr 3. pt. *W pracowni malarza*. Podobny tytuł, *W pracowni artysty*, podaje katalog zbiorów Galerii Malarstwa Polskiego z 1938 r.⁷ Na istnienie płótna o takim tytule powołuje się również Maria Twarowska, opracowując *Listy i wspomnienia*, zawierające zapiski z rozmów prowadzonych z artystą w latach 1928-1933 przez Adama Kleczkowskiego. W części dotyczącej pobytu artysty w Warszawie i malowanych przez niego obrazów rodzajowych autorka przypomina o istnieniu kompozycji *W pracowni malarza* z 1883 r.⁸ W kalendarium życia artysty umieszczonym w katalogu wystawy monograficznej organizowanej w 2003 r. w krakowskim Muzeum Narodowym⁹ autorki pod datą 1882-1883 notują: *tworzy sceny rodzajowe z udziałem tych samych modeli [...] są to: „Rozmowa”, „W pracowni malarza”*.

Tu urywa się trop prowadzący do omawianego obrazu. Wiadomo, że do wybuchu II wojny światowej znajdował się w warszawskim Muzeum Narodowym. Podzielił niestety



Ofiarowany obraz L. Wyczółkowskiego *W pracowni artysty* z 1883 r., 60,5 x 31 cm

los znacznej części zbiorów Muzeum, które zostały zrabowane i wywiezione głównie do Niemiec¹⁰. Nie wrócił w ramach akcji rewindykacyjnej, w latach 1945-1949, ślad po nim zaginął. Nie udało się ustalić okoliczności, w jakich płótno opuściło Polskę, ani osób za to odpowiedzialnych. Z informacji zdobytych przez tropiącego historię obrazu Włodzimierza Kalickiego¹¹ wiadomo, że w okolicznościach bliżej nieokreślonych obraz trafił do Hiszpanii. Tam w latach 50. kupiło go od węgierskiej arystokratki niemieckie małżeństwo. W archiwach nie zachowało się jego zdjęcie, tak więc nie znalazł się w katalogu strat wojennych¹². Dużym zaskoczeniem okazała się wieść z 2009 r. o pojawieniu się na aukcji w Düsseldorfie¹³ dzieła Wyczółkowskiego odpowiadającego opisowi skradzionego obrazu (jako pierwsza odnotowała ten fakt Anna Tyczyńska, wieloletni kustosz Muzeum Narodowego). Pomimo natychmiastowego złożenia w domu aukcyjnym wniosku o restytucję przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, ze względu na brak dokumentacji fotograficznej nie zdotano doprowadzić do wycofania dzieła z aukcji. Obraz został sprzedany niemieckiemu marszandowi (za cenę 18 tys. euro) i trafił do kolekcji berlińskiej. W myśl prawa niemieckiego dzieło kupione na aukcji nie podlega prawu zwrotu pierwotnemu właścicielowi. Muzeum straciło więc bezpowrotnie szansę na odzyskanie *W pracowni artysty* na zasadzie rewindykacji, zyskało natomiast wiedzę o jego istnieniu. Od tego momentu historycy sztuki, marszandzi i dziennikarze polscy zajmujący się malarstwem XIX wieku trzymali rękę na pulsie. Ważną rolę odegrał tu Juliusz Windorbski, prezes Desy Unicum. Gdy tylko obraz ponownie trafił na rynek w 2011 r. zainteresował współwłaścicieli niemiecko-polskiego wydawnictwa Wiedza i Praktyka Sp. z o.o., panów Witolda Koniecznego i Romana Kruszewskiego, kupieniem dzieła z intencją ofiarowania go Muzeum Narodowemu w Warszawie.¹⁴ Po długich negocjacjach obraz został nabyty za niebagatelną sumę 50 tys. euro (marszand niemiecki sprzedał obraz za trzykrotnie wyższą sumę od tej, za którą kupił). Po 93 latach, w grudniu 2011 r. obraz *W pracowni artysty* ponownie został w hojnym i symbolicznym geście ofiarowany Muzeum. Mimo tylu lat nieobecności, wrócił w świetnym stanie konserwatorskim, w swej historycznej ramie, gotów do zaprezentowania w ekspozycji muzealnej. Zawisnie obok innych prac Wyczółkowskiego, Pankiewicza, Boznańskiej i Sławińskiego na Galerii Sztuki XIX wieku, której otwarcie planowane na maj br. uświetni obchody jubileuszu 150 lat istnienia Muzeum Narodowego w Warszawie.

Wyczółkowski zajmuje w dorobku malarstwa polskiego miejsce wyjątkowe. Nadzwyczaj wrażliwy, odznaczał się dużą indywidualnością twórczą, w poszukiwaniu nowych środków wyrazu ulegał wciąż nowym impulsom. Jego artystyczny dorobek oddaje charakter przemian sztuki tych



Podobizna D-ra Konstantego Karwowskiego Juliana Fatała z 1890 r., 33,6 x 25,9 cm. Nr inw. Rys.Pol.8160 MNW, akwarela ofiarowana do Muzeum w 1918 r. przez portretowanego (pozycja 13 w spisie darów K. Karwowskiego)

czasów, począwszy od zainteresowania malarstwem historycznym w latach 70., przez studia plenerowe, po symboliczne wizje. Realizm przedstawień, biegłość techniczna, wyjątkowe wyczucie materii oraz romantyczny stosunek do przeszłości czyniły dzieła Wyczółkowskiego wyjątkowymi. Po ukończeniu Akademii Krakowskiej, mając za sobą rok nauki w akademii monachijskiej, Wyczółkowski malował obrazy o tematyce historycznej, które natychmiast zyskiwały nabywców. Dużym powodzeniem wśród publiczności cieszyły się, malowane w latach 1883-1885, prace nazywane z racji ich tematyki i stylistyki cyklem salonowo-buduarowym. Zapewniały one malarzowi środki do życia. Wyczółkowski podczas swego pobytu w Warszawie rejestrował atmosferę ówczesnego życia towarzyskiego stolicy. Do kameralnych ujęć w bogatych wnętrzach pozowali mu najbliżsi: kuzynka Mandecka, brat stryjeczny Wa-

Spis dzieł sztuki, legowanych przez Konstantego Karwowskiego dla Muzeum Narodowego w m. st. Warszawie

Nr. inw.	Fresc autor, technika	Nr. inw. Muzeum
1.	"Młocznicy" obraz olejny Eugeniusza Dabrowskiego	15079.
2.	"Fatały" obraz olejny Juliana Karwowskiego	15080.
3.	"Stawa stawa" obraz olejny Stefana Gromada	15081.
4.	"Scena klasyczna" obraz olejny Stefana Gromada	15082.
5.	"Polobina, Anthonia" płótno białe Karwowskiego	15083.
6.	"Młota" obraz olejny Stanisława Twardy	15084.
7.	"Polobina, Złoty kłosa" płótno białe Karwowskiego	15085.
8.	"Kłosa kobiety" obraz olejny Leona Kaufmanna	15086.
9.	"Scena symboliczna" rysunek Leona Kaufmanna	15087.
10.	"Portret młocznicy" obraz olejny Ludwika Bonawentury	15088.
11.	"Scena teatralna" rysunek Stefana Gromada	15089.
12.	"Głowka" obraz olejny Anthonia Gromada	15090.
13.	"Polobina D-ra Konstantego Karwowskiego" obraz olejny Juliana Fatała	15091.
14.	"Głowka kobiety" rysunek Leona Kaufmanna	15092.
15.	"Pamięć kobiety" obraz olejny Ludwika Bonawentury	15093.
16.	"Sierota" obraz olejny Leona Kaufmanna	15094.
17.	"Głowka kobiety" obraz olejny Leona Kaufmanna	15095.
18.	"Polobina Anthonia" obraz olejny Leona Kaufmanna	15096.
19.	"Głowka Madonny" obraz olejny Stefana Gromada	15097.
20.	"Pamięć kobiety" rysunek Leona Kaufmanna	15098.
21.	"Stawa stawa" obraz olejny Stefana Gromada	15099.
22.	"Zygmunt August" rysunek Jana Matyki	15100.
23.	"Młocznicy" obraz olejny Romana Kruszewskiego	15101.
24.	"Głowka kobiety" obraz olejny Stefana Gromada	15102.

Spis dzieł sztuki (pierwsza strona) legowanych przez Konstantego Karwowskiego dla Muzeum w 1918 r. (pod pozycją 16 wymieniony obraz Wyczółkowskiego tu zatytułowany *Sierota*)

ctaw Wyczółkowski, Ludwik Stasiak. Kostiumy i rekwizyty do swych wytwornych przedstawień pożyczał od mieszkającej w tej samej kamienicy przy ul. Długiej aktorki Marii Wisnowskiej (1859-1890)¹⁵. Pewne podobieństwo aktorki do kobiety w żałobie z obrazu *W pracowni artysty* może wskazywać, że to ona pozowała Wyczółkowskiemu. Petną wdzięku ulubienica Warszawy schyłku XIX w., *femme fatale* bezustannie grająca role, które sama dla siebie wybierała, zafascynowana była śmiercią i uporczywie szukała miłości, co z czasem przerodziło się w fatalne igranie z nimi obu. Lubita przebierać się w stroje żałobne. Do historii przeszła za sprawą swej tragicznej śmierci. W 1890 r. zakochany w niej nieszczęśliwie Aleksander Barteniew, oficer carskiej gwardii, zastrzelił ją w ich apartamencie przy ul. Nowogrodzkiej 14. Historia ta wstrząsnęła Warszawą, posłużyła za kanwę wielu romansów¹⁶.

Obraz *W pracowni artysty* odbiega od beztróskiej i lekkiej tematyki tego cyklu. Melodramatyczny motyw kobiety oglądającej w pracowni portret zmarłego niedawno mężczyzny kontynuowany jest w obrazie *Welon* z 1885 r. ukazującym mężczyznę optakującego ukochaną zmarłą w dniu ślubu. W obrazach tych wiele jest emocji. Eksperymenty kolorystyczne i kompozycyjne podejmowane w duchu nowatorskich tendencji w malarstwie europejskim zbliżają je do malarstwa francuskiego: Edouarda Maneta, Edgara Degasa czy Alfreda Stevensa, Belga mieszkającego w Paryżu. W śmiatych zbliżeniach, skrótach perspektywicznych i cięciach kompozycyjnych na krawędzi kadru wsparciem dla malarza była fotografia. Wykorzystując możliwości jakie dawała przy kadrowaniu, komponowaniu scen, operowaniu sztucznym światłem, tworzył prace przykuwające w szczególny sposób uwagę.

Nie wiadomo jak i kiedy dr Karwowski wszedł w posiadanie obrazu. Mógł poznać Wyczółkowskiego na



Odstonięcie obrazu przez dr Agnieszkę Morawińską, dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie, i Romana Kruszewskiego, prezesa Rady Nadzorczej, współwłaściciela wydawnictwa Wiedza i Praktyka

wieczorkach artystyczno-literackich, tzw. piątkach organizowanych w pracowni na ul. Brackiej przez Karola Benniego, słynnego doktora laryngologii i prezesa Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, na których w latach 1881-1884 bywał także Wyczółkowski. Być może dr Karwowski, wielki patriota, uczestnik powstania styczniowego, wybrał ten właśnie obraz przez wzgląd na czarny strój portretowanej damy – symbol żałoby narodowej tak często używany po klęsce powstania. Wiele jest niewiadomych, pewne jest jednak, że zakupiony w 1883 r. obraz eksponowany był przez 35 lat w mieszkaniu kolekcjonera na Krakowskim Przedmieściu obok pozostałych dzieł z jego kolekcji. Ofiarowany hojną ręką dr. Karwowskiego do Muzeum cieszył wzrok zwiedzających do II wojny światowej, skąd, skradziony przez okupanta, zniknął na ponad 70 lat. Jego spektakularny powrót do zbiorów Muzeum, dzięki pięknemu gestowi panów W. Koniecznego i R. Kruszewskiego zamyka tułaczkę tego niewielkiego, ale jakże dekoracyjnego płótna Leona Wyczółkowskiego.

Fot. MNW

PRZYPISY

¹ A. Gierymski, *Żydówka z pomarańczami*, 1880-1881, 66 x 55 cm, nr inw. MP 5526 MNW; A. Bilińska, *Murzynka*, 1884, 63 x 48,5 cm, nr inw. MP5531MNW; J. Fałat, *Przed połowaniem w Rytwianach*, 1904, 50x151, nr inw. MP 5527MNW; J. Fałat, *Naganka na połowaniu w Nieświeżu*, 1891, akwarela, 65 x 174 cm, Rys. Pol. 8839; *Portret Jana III Sobieskiego*, Nieznanego malarza, MP5529MNW; L. Wyczółkowski, *W pracowni artysty*, 1883, MP 5530MNW.

² *Straty MNW*, E. Charazińska, Warszawa 1993, s. 41, poz. 284.

³ Muzeum Narodowego m. st. Warszawy po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. przemieniono się

w Muzeum Narodowe w Warszawie.

⁴ W dn. 21.09.1916 r., uchwałą Zarządu miasta, zatwierdzającą opracowany w kwietniu i maju regulamin Muzeum, przez świeżo powołanego dyrektora ptk. Bronisława Gembarskiego, oficjalnie powołane zostało do życia Muzeum Narodowe m. st. Warszawy.

⁵ Magistrat m. st. Warszawy, Wydział kultury, list nr 1447/X z dnia 06.10.1920 do Muzeum Narodowego w Warszawie w sprawie uchwały dotyczącej zapisu Konstantego Karwowskiego.

⁶ *Leon Wyczółkowski 1852-1936. Dzieła malarskie*, „Przewodnik” 125, TZSP w Warszawie, wrzesień 1937, s. 17, nr kat. 3.

⁷ *Katalog Galerii Malarstwa Polskiego*, Muzeum Narodowe w Warszawie [wstęp Jerzy Sienkiewicz], Warszawa 1938, s. 77, poz. 321.

⁸ L. Wyczółkowski, *Listy i wspomnienia*, oprac. Maria Twarowska, Ossolineum, Wrocław 1960, s. 52.

⁹ *Leon Wyczółkowski 1852-1936. W 150. rocznicę urodzin artysty*, Krystyna Kulig-Janarek, Wacława Milewska, katalog MNKr, Kraków 2003, s. 12.

¹⁰ Straty wojenne malarstwa polskiego szacowane są na 11 tys. obrazów.

¹¹ W. Kalicki, *Dama znika*, „Gazeta Wyborcza” DF Duży Format, nr 23/831, 16 VI 2009, s. 8-9, il. kolorowa; W. Kalicki, *Dama wraca w Warszawie*, „Gazeta Wyborcza”, 7 XII 2011, s. 1.

¹² *Straty wojenne. Malarstwo Polskie. Ob-*

razy olejne, pastele, akwarele utracone w latach 1939-1945 opr. A. Tyczyńska, K. Znojewska. MKiS, Poznań 1998.

¹³ Kunst-und Auktionshaus Peter Karbstein, Katalog aukcyjny, 23.05.2009, poz. 35.

¹⁴ Dar Wydawnictwa Wiedza i Praktyka Sp.z o.o., umowa darowizny nr 109/P/2011 z 7 XII 2011, Prot. III-403/11; Decyzję popart niemiecki współwłaściciel wydawnictwa – VNR Verlag für die Deutsche Wirtschaft AG.

¹⁵ A. Tuszyńska, *Maria Wisnowska. Jeśli mnie kochasz – zabij!*, „Twój Styl”, Warszawa 2003, s. 90, 104.

¹⁶ W. Terlecki, *Czarny romans*, Czytelnik, Warszawa 1980, A. Tuszyńska, *Wisnowska*, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1990.